

Zandberg i Biejat za zbrojeniami

1 marca 2025

Polska lewica przyjęła kurs na wspieranie zbrojeń. Kandydaci na prezydenta Adrian Zandberg i Magdalena Biejat w swoich wystęпах na social mediach dali do zrozumienia, że zależy im na zwiększaniu polskich zdolności militarnych, które już są rekordowo wysokie. W 2024 roku Polska na zbrojenia wydała ok. 4% PKB, a budżet na 2025 rok przewiduje wzrost do 4,7% PKB. Takie podejście polskiej lewicy jest jednak odmienne od jej zachodnich odpowiedników, którzy ostrzegają przed rosnącą militaryzacją i jej konsekwencjami.



Lewicowi kandydaci za większą militaryzacją

Adrian Zandberg w swoim internetowym wystąpieniu na kanale partii Razem na „Youtube” powiedział, że „Powinniśmy szybko działać, żeby zbudować nasze wspólne siły obronne razem ze Skandynawami, z Francuzami, razem z innymi krajami UE”. Jednocześnie w materiale krytykuje podejście poprzedniego

rządu, który dokonywał zakupów w USA, zamiast rozwijać europejski przemysł militarny. Komentarz kandydata odnosi się do niedawnej wypowiedzi byłego ministra obrony narodowej Błaszczaka, który stwierdził, że Polska nie posiada wszystkich kodów do zakupionych pojazdów typu HIMARS.

W dalszej części przemówienia Zandberg wymieniał swoje kolejne propozycje do zwiększenia zdolności obronnych – „Musimy odbudować nasze zdolności do produkcji amunicji, nitrocelulozy, wszystkich elementów, abyśmy byli odporni”. Kandydat partii Razem konsekwentnie wypowiada się za reindustrializacją Polski i Europy, poprzez sektor militarny oraz między innymi odbudowę przemysłu farmaceutycznego. Przy czym podkreśla istotność współpracy na poziomie europejskim w kwestii jej realizacji. Zbrojenia mają być odpowiedzią na zagrożenie ze strony rosyjskiej, która walczy z Ukrainą.

Oprócz rozwoju przemysłu militarnego i zwiększenia zbrojeń Zandberg wypowiedział się także za budową europejskich sił interwencyjnych, a także wysyłaniem polskich żołnierzy na misje w różne miejsca na świecie, tak by nabyli doświadczenia, które może przydać się np. podczas działań zabezpieczających pokój na Ukrainie.

Partia Razem wraz ze swoim kandydatem nie odstaje więc szczególnie od innych polskich partii głównego nurtu. W podobnym tonie wypowiada się także dawna koleżanka Zandberga kandydatka Lewicy, Magdalena Biejat, we wczorajszym wystąpieniu z byłym ministrem obrony narodowej (w latach 2001-2005) Januszem Zemke. Podczas rozmowy poruszane były tematy jak zwiększyć polskie zdolności wojskowe. Zarówno Biejat jak i Zandberg, prezentując swój program militaryzacji, krytykują innych kandydatów, podkreślając niegospodarność i nieracjonalność poszczególnych wydatków wojskowych, ale nie kwestionują ogólnego wzrostu poziomu finansowania wojska w ostatnich latach. Magdalena Biejat ze swoim rozmówcą Januszem Zemke ubolewała nad tym, że są kraje w Europie, które nie zwiększają swoich wydatków militarnych.

Polska zbroi się jak Izrael

Polska jest aktualnie prymusem w NATO pod względem środków przeznaczanych na zbrojenia. Według danych przedstawionych przez Sztokholmski Instytut Badań Pokojowych Polska w ciągu dekady zwiększyła wydatki zbrojeniowe o 181%, zwiększając ich udział w PKB z 1,9% do 3,8%. W 2025 roku wydatki mają wynieść około 4,7% PKB. Pod względem udziału w wydatkach całego kraju stawia nas to w pierwszej dziesiątce na świecie, tuż obok Australii i Izraela. Według projektu budżetu przygotowanego na rok 2025 i przedstawionego 1 października wydatki te mają dalej się zwiększać.

Część z zakupów realizowanych będzie z wykorzystaniem krajowego przemysłu zbrojeniowego, między innymi lekkich transporterów opancerzonych Bóbr-3. Dodatkowo niedawno podpisano list intencyjny, by z wykorzystaniem mocy produkcyjnych Grupy Azoty produkować nitrocelulozę i proch wieloskładnikowy.

Rządzący planują wydać 124 mld złotych z budżetu oraz dodatkowo 62 mld z osobnego funduszu, który kupuje na kredyt, poprzez emisje obligacji. Główną rolę w zwiększeniu zakupów odgrywał rząd PiS, ale nowa koalicja rządząca dotrzymuje mu kroku. Minister Obrony Narodowej Władysław Kosiniak Kamysz ogłosił zakup śmigłowców uderzeniowych AH-64E, umowę na modernizację F16, dodatkowej amunicji do koreańskich czołgów K2, bezzałogowych systemów rozpoznawczo-uderzeniowych, oraz wyrzutni rakiet różnego rodzaju w ramach programu Pilica+.

Lewica na zachodzie przeciwko militaryzacji

Takie podejście odróżnia polskich kandydatów lewicowych od ich europejskich odpowiedników. Europejska grupa Europejskiej Lewicy (The European Left) 26 lutego opublikowała

stanowisko na swojej stronie internetowej, krytykujące tendencje w Unii Europejskiej do zwiększania wydatków militarnych. Podkreślają oni, że zwiększenie wydatków na zbrojenia odbywa się kosztem zmniejszenia dostępnej kwoty na zabezpieczenie socjalne ludności, a także przestawia całą gospodarkę Unii na militarne tory. Dodają, że takie działania służą zyskom banków, korporacji oraz zwiększają napięcia na świecie, a nie zmniejszają.

Grupa Europejskiej Lewicy dodaje jednak, że poprzez zawalenie się systemu bezpieczeństwa opartego na gwarancjach amerykańskich, Europa musi zwiększyć swoje bezpieczeństwo. Jednak sprzeciwia się gwałtownej militaryzacji kontynentu i nowemu wyścigowi zbrojeń.

Podobne stanowisko opublikowała grupa DiEM25 (Democracy in Europe Movement 2025), z których list do europarlamentu w 2019 roku startowała partia Razem. 15 lutego odbyła się demonstracja pokojowa w Monachium, z udziałem jej lidera Janisa Warufakisa. Jak czytamy na stronie organizacji „15 lutego, gdy światowi przywódcy zebrali się na Konferencji Bezpieczeństwa w Monachium, tysiące ludzi wyszło na ulice, by wyrazić swój sprzeciw wobec militarizmu i niekończącej się wojny.”. Warto dodać, że partia Razem współtworzyła DiEM25 do 2022 roku, kiedy wybuchła wojna na Ukrainie.

Aktualnie partia współtworzy organizację CEEGLA (Central-Eastern European Green Left Alliance). Ta współorganizowała spotkanie 30 stycznia w Warszawie, gdzie omawiano tematy bezpieczeństwa. W panelach podkreślano wspólne europejskie wysiłki na rzecz sił wojskowych, a także wzmocnienia militarnego Ukrainy. Podkreślono jednak, że podczas militaryzacji nie można zapomnieć o kwestiach społecznych oraz ekologii.

Autorstwa: Rafał Majnert

Ilustracja: domena publiczna (CC0)

Źródło: [FaktyiAnalizy.info](https://faktyianalizy.info)